



# GŁOS RADOMSKI

Dziennik społeczny, polityczny i literacki poświęcony głównie sprawom Ziemi Radomskiej.

**Prenumerata w Radomiu wynosi:**  
 Miesięcznie . . . . . 5 k. — h.  
 Z odnośnieniem do domu . . . 6 k. — h.  
**Na prowincji z przesyłką pocztową:**  
 Miesięcznie . . . . . 6 k. — h.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska № 46, dom Hempla. 35  
 Redakcja otwarte od 11 do 12 i od 4 do 5 po poł. Administracja od 9 do 1 i od 3 do 6 po poł.  
 Rękopisów niezastreżonych Redakcja nie zwraca.

**Numer pojedynczy 30 halerzy.**

Głos Radomski nabywać i prenumerować można we wszystkich Księgarniach, w Sklepie spożywczym p. Władysława Adamskiej, Lubelska № 72; w Składach Win i Towarów Kolonialnych: M. Paschalskiego, ulica Warszawska; Grajnera, ulica Skaryszewska № 16; J Nitkowskiego, róg ul. Długiej i Szerokiej.

**Cena ogłoszeń:**  
 Na I str. wiersz drobnym pismem 2 k. — h.  
 III . . . . . 1, 20!  
 IV . . . . . — 60  
 Drobne za wyraz . . . . . — 20

## KINO Y. CZARY.

## ZŁOTE BAGNO

## RUINY AMMONU

dramat towarzyski w 5 aktach, według głośnej sztuki: „Jastrząb”, z udziałem Kaz. Junoszy-Stępowskiego, Haliny Bruczówny, Józefa Węgrzyna i Pawła Owerło.

wspaniałe zdjęcie z natury.

**DZIŚ**

## w „MIRAZU”

pod dyrekcją T. Wołowskiego

Początek g. 8½ w w.  
 Niedzieli i Święta  
 2 przedstawienia  
 początek I-go—6-a  
 II-go—9 w w.

## Noc 29 Listopada

Tylko do Środy 4 Grudnia

sztuka na tle  
 powstania  
 Listopadowego

oraz bogaty dział kabaretowy.

**ANONS:** Od 6 b. m. gościnne występy

JÓZEFINY BOROWSKIEJ

pierwszej Polskiej pieśniarki

Sala dobrze ogrzana.

## TEATR „CORSO”

Kościelna 9.

Program № 15.

## Miłość! Sława! Śmierć!

Prezentacja Mód w Brukseli (sezon 1918—19 r.)

Muzyka kameralna pod kierunkiem p. W. JANISZEWSKIEGO.

Zmiany programów w **Poniedziałki i Czwartki.** Szczegóły w programach.

Zarząd.

wspaniałe romansy nastrojowe z życia artystów w 5 częściach, w roli głównej słynna z gry i urody Gwiazda Kinematografów „**Marja Widalska**”.

## Wyjaśnienie postów poznańskich.

Redakcja „Kurjera Warsz.” zwróciła się do prezesa Koła polskiego w Berlinie p. Władysława Seydy i posła Wojciecha Kortantego z zapytaniem, czy informacje p. Moraczewskiego są istotnie ścisłe i zgodne z przebiegiem rokowań. Posłowie poznańscy udzielili wyjaśnień następujących:

„P. Moraczewski utrzymuje, że robiono nam daleko idące ustępstwa, proponując przedstawicielom zaboru pruskiego najprzód dwa, potem nawet trzy miejsca w gabinecie. Dodaje także, że zażądaliśmy tek poważnych i że żądaniu temu zadość uczyniono, ofiarując nam teki ministra skarbu i komunikacji, tudzież stanowisko wiceministra spraw zagranicznych, przyczem zgodzono się na to, aby ten wiceminister był przedstawicielem Polski na kongresie pokojowym.

Wobec tego stwierdzamy, że żadna z tek nam ofiarowanych nie była teką ściśle polityczną i że partja radykalna chciała w swych rękach utrzymać niepodzielne kierownictwo całej polityki zewnętrznej i wewnętrznej. Faktu tego nie zmienia i ta okoliczność, że ofiarowano nam stanowisko wiceministra spraw zagranicznych, gdyż oczywiście nie wiceminister, lecz minister kieruje polityką i wobec zagranicy jest reprezentantem interesów polskich. Rola wiceministra na kongresie pokojowym nie mogłaby być samodzielna, bo zależałby on w zupełności od instrukcji ministra.

Przybyliśmy do Warszawy w celu powołania do życia takiego gabinetu, który byłby prawdziwą reprezentacją narodu, wszystkich jego warstw i kierunków politycznych, a tem samem posiadałby nieodzowną w tej chwili powagę i uznanie na zewnątrz i wewnątrz społeczeństwa. Zastaliśmy jednak niemal gotowy już gabinet z obliczem krańcowo partyjnym, gabinet reprezentujący zaledwie część naszych warstw robotniczo-ludowych, gabinet nie uwzględniający żadnego z kierunków umiarkowanych i diametralnie przeciwny pojęciu rządu narodowego. Wszelkie nasze wysiłki, aby ten charakter gabinetu w myśl

obrzymiej większości społeczeństwa zmienić, rozbiły się o nieugiętą stronniczość i klasowość obecnych kierowników rządu.

Nam chodziło o powołanie do życia takiego gabinetu, który by dawał rękojmię najgodniejszej i najskuteczniejszej pracy narodowej, któryby nie osłabiał naszego stanowiska na zewnątrz, a gwarantował współdziałanie całego społeczeństwa w robocie wewnętrznej, oddalając od niego niebezpieczeństwo, na chwilę najbliższą przynajmniej, wstrząśnień i walk domowych. To dążenie spotkało się jednak ze stanowczym sprzeciwem wobec górującego dążenia aby rząd polski miał charakter partyjno-klasowy.

Nieprawdą jest, abyśmy gabinetowi obecnemu zarzucali, że składa się z „antinarodowców”, ale trudno obronić się wrażeń, że gabinet ten podporządkowuje interesy narodowe rzekomym interesom jednej klasy, a nawet jednej tylko partji. Wszystko, co się tu stało w ciągu jednego tygodnia, jest chyba najwymowniejszym dowodem, że wskutek udaremnienia naszych dążeń do stworzenia rządu narodowego, życie całe ulega stopniowo rozprężeniu i że dominować zaczynają takie czynniki, które są zaprzeczeniem ładu i porządku prawdziwie demokratycznego. Na domiar złego, pierwsze kroki nowego rządu w polityce zewnętrznej budzą poważne obawy, że sprawa nasza schodzi na drogi zgola fałszywo.

A jednak, lubo p. Moraczewski oświadcza, że utworzenie gabinetu koalicyjnego uważa za „utopję” i lubo ogłasza z dziwnym w tych czasach uśmiechem, że mógłby tylko „poświęcić jedną godzinę i to późną nocą” na konferencję z nami, my, mimo wszystko, nie tracimy jeszcze nadziei, że trudności polityczne i groza położenia skłonią go do zapytania raz jeszcze swego sumienia, czy droga obecna nie jest pochyłością fatalną, po której naród już się staczać zaczyna.

To pytanie musi być i będzie wznowione. A w wierze tej utwierdza nas postawa ludowców, którzy według uchwał krakowskich, przystąpić mają do rewizji swego stanowiska i domagają się rekonstrukcji obecnego gabinetu.

My do tej pracy gotowi jesteśmy powołać rękę przyłożyć”.

## Kronika polityczna.

Posłowie Wielkopolscy Seyda i Korfanty odbyli konferencję z prezydentem p. Moraczewskim. Przedstawiciele Wielkopolscy zawiadomili p. Moraczewskiego, że odjeżdżają do Poznania na Zjazd Rady ludowej.

Z kół rządowych informują, że Rada ministrów nie miała zamiaru rozwiązać warszawską Radę miejską. Szło jedynie o uregulowanie stosunków w magistracie, przyczem brano pod uwagę możliwość rozwiązania tej instytucji. W rezultacie uchwalono poddać kontroli rządowej działalność magistratu i Rady miejskiej i w tym celu wyznaczono komisarza rządowego.

Ministerstwo spraw wewnętrznych za aprobatą prezydenta ministrów postanowiło wytoczyć dochodzenia z powodu manifestacji przeciw rządowi, która miała miejsce w Warszawie w piątek wieczorem przed pałacem namiestnikowskim. Rząd dopatruje się w demonstracji zamion zamachu stanu. W gmachu namiestnikowskim pełnią straż żołnierze.

Ogłoszono dekret o zatwierdzeniu ordynacji wyborczej do Sejmu ustawodawczego.

Równocześnie ogłoszono dekret zatwierdzający generalnego komisarza wyborczego.

Dekret ten brzmi:  
 Niniejszem zatwierdzam obywatela Bronisława Sobolewskiego na stanowisku generalnego sekretarza wyborczego.

Naczelnik państwa J. Piłsudski mp., prezydent ministrów J. Moraczewski mp., minister spraw wewnętrznych Thugutt mp.

Dan w Warszawie 28 listopad 1918.

Ogłoszono dekret następujący:  
 Na mocy zatwierdzonej przezemnie ordynacji wyborczej do Sejmu ustawodawczego zarządzam powszechne wybo-

ry poselskie na dzień 26 stycznia 1919. Wybory rozpoczną się o godz. 8 rano i trwać będą bez przerwy do godz. 10 wieczorem.

## Rola Komitetu Narodowego w Paryżu.

Przed dwoma tygodniami Prezydent P. K. L. wysłało do głównej kwatery wojsk koalicyjnych w Belgradzie misję, w skład której weszli: profesor Uniw. Jagiel. dr. Grabowski i dr. Konopczyński. Reprezentanci P. K. L. przedstawili w Belgradzie życzenia, dotyczące Galicji.

Misja ta dowiodła niezbicie, iż decydujący głos w sprawie Polski może zapisać li tylko u rządu wersalskiego w porozumieniu z Komitetem Narodowym w Paryżu.

Tam, a nie gdzieindziej rozstrzygną się losy naszego państwa, którego granice ostatecznie określi Kongres pokojowy. Misja ta, niesłychanie doniosła, dowiodła również, iż wielką krzywdę wyrządzamy sobie, nie nawiązując stałego kontaktu kompetentnych czynników w Polsce z rządem koalicyjnym w Paryżu, który informowany jest przezważnie o sprawach polskich przez wrogą nam prasę zagraniczną.

## Powrót misji P. K. L. z Belgradu.

Powrócił do Krakowa prof. Tad. Grabowski, który bawił z ramienia P. K. L. w Belgradzie w towarzystwie prof. Konopczyńskiego.

Prof. Grabowski wręczył gen. Heurysowi memoriał o intryguach rusko-austriackich, oraz przedstawił kwestję żydów i charakter rozruchów w Galicji.

Gen. Heurys oświadczył, że co do tych spraw, wysłał telegram do gen. d'Espery'ego, który telegraficznie zawiadomił konferencję wersalską po porozumieniu z komitetem polskim w Paryżu. Telegram został natychmiast wysłany, a na odpowiedź oczekiwać będzie prof. Konopczyński w Belgradzie. Koalicja oparuje do nowego roku Rosję i zagrozi drogę bolszewikom do Polski. Wojska koalicyjne posuwają się na Kijów. Wród nich są także liczne oddziały

wojska polskiego. W końcu zaznaczył, że Francja, żywi pragnienie, aby Polska powstała w granicach historycznych.

### Komunikat polskiego sztabu jen.

Komunikat sztabu jeneralnego z 30 listopada:

Na Wołyniu sytuacja niezmienną. W Galicji wschodniej Ukrainy koncentrują się na linii Stary Sambor — Stara Sól — Sambor i usiłują opanować linię kolejową z Chyrowa. Z pomocą pociągu pancernego zostali odparci, ponosząc znaczne straty.

Nasze oddziały posuwają się w kierunku na Starzawę.

Operacje grupy w północnej części wschodniej Galicji wspiera nowa grupa pułkownika Jarosza, zorganizowana w Jarosławiu.

Na tyłach oddziałów ukraińskich bandy dezerterskie rabują i grabią.

Zarządzona przez władze ukraińskie mobilizacja postępuje bardzo opornie.

### Flota koalicji w Odesie.

Dzienniki donoszą o przybyciu do Odesy eskadry ententy.

### Marsz wojsk koalicyjnych na Petersburg.

W kołach koalicyjnych oświadczają, że prawdopodobnie w dniach najbliższych koalicja zajmie Kronsztad. Stamtąd mają wojska koalicji maszerować na Petersburg. Japonia zarządziła mobilizację 5 roczników, celem podjęcia akcji wojennej przeciw bolszewikom w Rosji.

### Odezwa koalicji.

Dzienniki w Symferopolu otrzymały drogą iskrową następującą odezwę, wydaną w Izmailu:

„Ogłaszamy ludności, że wkroczyliśmy na terytorjum rosyjskie w celu wprowadzenia na nowo porządku i oswoobodzenia Rosji od ucisku uzurpatorów-bolszewików. A zatem pogłoski, rozsiewane przez prowokatorów bolszewickich, tej treści, jakoby wkraczające na południe Rosji wojska Porozumienia miały zamiar usunąć Niemców — są fałszywe.

Niemcy występują tutaj, podobnie jak my, w charakterze nie zdobywców, lecz obrońców prawa i porządku. Pod tym względem cele nasze są identyczne. Pogłoski o przyszłych bojach są fałszywe: pogłoski te są rozszerzane jedynie w celu wywołania paniki.

Wszystkie niezdrawe elementy Rosji — bolszewicy i ich wspólnicy zostają wyjęci z pod opieki prawa. Osoby, które ukrywają bolszewików, będą oddane pod sąd. W Rosji uznajemy tylko te wojska, które walczą z bolszewizmem — armję ochotniczą i kozacką, oraz armję konstytuancy; wobec tego przedstawiciel międzynarodowego oddziału zażąda wydania oręża od wszystkich uzbrojonych organizacji.

Podpisy: Przedstawiciel Anglii sir Leville, Francji — Molnina, Ameryki — Gource, Japonii — Konni, Rosji — Szełpiński, Włoch — Sanite, Belgii — Raymann, Serbii — Siliticz, Grecji — Kargit, Rumunii — Gripecu.

## KRONIKA.

Kalendarzyk. Dziś: Franciszka Ksaw. Jutro: † Barbary P. M.

Wschód słońca o godzinie 7.07. Zachód godzinie 4.19.

Radom, 2 listopada.

— Zarząd Radomskiego Stowarzyszenia Budowlanego podaje do wiadomości swoich członków, że w dniu 5 grudnia r. b. o godz. 9-ej rano odbędzie się w sali posiedzeń Rady Miejskiej zebranie powiatowych zarządów poszczególnych Stowarzyszeń Budowlanych, zwołane przez Patronat Stowarzyszeń Budowlanych i Związek Rewizyjny; w posiedzeniu mogą brać udział wszyscy członkowie stowarzyszeń budowlanych.

Ze względu na dobrze zrozumiany interes własny Stowarzyszeni winni wziąć jaknajliczniejszy udział w powyższym zebraniu.

— Zebranie drukarzy. W dn. 1 b. m. o godz. 6 wieczorem w lokalu Związków Zawodowych przy ul. Lubelskiej pod № 64, odbyło się walne zebranie drukarzy i pokrewnych im zawodów. Na zebraniu uchwalono między innymi na wzór warszawskich i krakowskich związków pracować w dniu przedświątecznym po 6 godzin, o czym postanowiono zawiadomić właścicieli drukarni.

— Sprostowanie. W sprawozdaniu z organizacyjnego zebrania „Zjednoczenia Polek“ opuszczono nazwisko p. Apolonji Maj, wybranej do Zarządu.

— Z kroniki towarzyskiej. W dniu 30 listopada, w kościele Farnym został pobłogosławiony związek małżeński, między panią Ludwiką z Żurawskich Bielską, a panem Julianem Połackim, urzędnikiem kolejowym.

— Kara. Wydział Aprowizacyjny podaje do wiadomości iż w dzielnicy 9, sklep naftowy Herszenstrausa jako karę na biednych, za sprzedanie nafty w nieczystym naczyniu, wpłacił do kasy miejskiej 30 kor. za № kwitu 15313.

— Kradzieże. W dn. 27 b. m. z mieszkania K. Jakubowskiego zam. przy ul. Giserskiej pod № 15, skradziono 10 f. słoniny na sumę 140 kor. Petruszewskiemu skradziono z mieszkania odzieży damskiej na sumę 4000 kor.

— W dn. 28 b. m. A. Stroniewiczowi zam. przy ul. Granicznej pod № 17, skradziono z mieszkania buty i bieliznę. p. J. Jezierskiemu zam. w Szydłowie, kradziono buty.

### Z listów do Redakcji.

Od pana Rzewskiego, komisarza ludowego otrzymujemy następujące pismo:

Do Redakcji „Głosu Radomskiego“ w miejscu.

W numerze 254 „Głosu Radomskiego“ z dnia 30 b. m. ukazał się artykuł p. t. „Głos włościan gm. Radom“ a niezadowolony autor uczynił mi zarzut, że wiedząc o pochodzie narodowym, rozmyślnie kazałem pochodowi socjalistycznemu iść naprzeciw.

Kategorycznie oświadczam się przeciwko podobnym insynuacjom, skierowanym pod moim adresem,

Stojąc na stanowisku, że nikomu niewolno w Republice Polskiej przeszkadzać w urządzaniu pochodów, oświadczam, że w przeddzień manifestacji wydałem rozporządzenie żandarmerji by nie dopuściła do żadnych ekscesów i stanęła w obronie wszelkich sztandarów narodowych lub socjalistycznych, jeśli prowokacyjnie mogłyby być zbieszczozone. W imię prawdy i bezstronności stwierdzam na zasadzie urzędowego śledztwa, sporządzonego przez żandarmerję polową, że okrzyków przeciwko Matce Boskiej i Orłowi Białemu nie było a natomiast rozlegały się na cześć braterstwa chłopów i robotników.

Łączę wyrazy poważania  
Komisarz Ludowy  
A. Rzewski.

Radom, dn. 30 listopada 1918.

Ze swej strony zaznaczamy, że w artykule, o którym wspomina p. Komisarz Rzewski nie było wcale mowy o tem aby „kazał rozmyślnie pochodowi socjalistycznemu iść naprzeciw“.

Odnosny ustęp brzmi: „Komisarz rządowy wiedział, że będzie pochód narodowy, a mimo to *pozwoił* abyście poszli naprzeciwko nas...“ nikt więc nie stawia tu zarzutu panu Komisarzowi, jako osobie, która urządziła pochód socjalistyczny. Można jednak mieć pretensję, że p. Komisarz będąc zawiadomiony uprzednio o mającym się odbyć pochodzie narodowym, mając zakomunikowany plan tegoż, dopuścił do odbycia się tego samego dnia, o tej samej porze i po tych samych ulicach, pochodu socjalistycznego, co z konieczności musiało co najmniej wywołać zamieszanie. I to właśnie zostało wyrażone „w głosie włościan gm. Radom“.

(Przyp. Red.)

### KURSY ROLNICZE.

Dnia 9 grudnia 1918 roku o godz. 9 rano na Stacji Doświadczalnej w Piastowie zostaną otwarte 8-mio tygodniowe Kursy Rolnicze dla przychodni.

Program obejmuje następujące przedmioty: Geografia fizyczna. Nauka o ciałach przyrody martwej. Nauka o roślinie. Nauka o glebie. Uprawa roli. Zarządza rolnicze. Nawożenie roli. Ogólna i szczegółowa uprawa roślin. Ogródnictwo i sadownictwo. Pszczelnictwo. Anatomja i fizjologia zwierząt domowych. Żywnienie zwierząt domowych. Hodowla ogólna i szczegółowa zwierząt domow. Weterynarja. Meljoracje rolne. Stowarzyszenia rolnicze. Pożarnictwo. Hygiena człowieka. Nauka o państwie. Stan włościański w Polsce i jego znaczenie.

Warunki przyjęcia: 16 lat skończonych, umiejętność czytania, pisania i rachunków. Opłata za cały kurs wynosi 50 koron, płatne z góry przy zapisie. Zapisy przyjmuje kierownik Stacji Doświadczalnej w Piastowie w dniu 25, 26 i 27 listopada między 9 a 12 przed południem.

Wykłady będą odbywać się codziennie prócz niedziel i świąt od godziny 9 rano do 12 lub 1 po południu.

Starsi gospodarze będą mogli zapisywać się na poszczególne wykłady za odpowiednią opłatą.

**Od Wydawnictwa.**  
Prosimy o rychłe odnowienie przedpłaty w celu uniknięcia przerwy w przesylce dziennika.

**Na sztandary ze Wsoli i Zjednoczenia Polek, zniszczone podczas pochodu narodowego.**

Seweryna Przyłęcka kor. 1, Bolesław Przyłęcki kor. 1, Jadwiga Bielska kor. 1, Tadeusz Bielski kor. 1, Hanka Bielska kor. 1, Jerzy Bielski kor. 1, Franciszek Proszkowski kor. 1, Stanisław Przyłęcki kor. 1, Tadeusz Przyłęcki kor. 1, Marysia Przyłęcka kor. 1, Wanda Przyłęcka kor. 1, Zofja Przyłęcka kor. 1, Witold K. kor. 10, J. P. kor. 2, Roman Kostera kor. 10, Pikulscy kor. 10, L. H. kor. 3, E. K. kor. 2, H. N. kor. 1, S. L. kor. 1.

### OFIARY

złożone w Administr. „Głosu Radomskiego“  
Na Skarb Narodowy:

Witold K. kor. 10.

Na głodne dzieci L. H. kor. 2.

Na kasę wdów i sierot po lekarzach: Dla uczczenia ś. p. d-ra Kazimierza Marxa G. Szawelska i A. Swidwińska kor. 15.

Do uznania Redakcji: Zamiast kwiatów na trumnę ś. p. d-ra Kazimierza Marxa składają Celina Płachecka kor. 10 i Jadwiga Płachecka kor. 10.

Do wynajęcia pokój z elektrycznością i oddzielnym wejściem. Wiadomość w Administracji. 1317-1

### Biuro pracy i robót publicznych

poszukuje tacek, drągów żel, kilofów, pił i t. p. po cenach umiarkowanych. Gmach Komisarjatu pokój № 31 od 9-1 i 4-6. 1016-2

### Ogłoszenie № 1.

Intendentura Wojsk Polskich w Radomiu, przy ul. Piaski 26, zakupi większą ilość nioi, kolorów: czarnego, białego i ochronego. Oferty z ceną i próbami przyjmuje Wydział Umundurowań przy tejże Intendenturze w godzinach od 10-ej do 1-ej po południu. 1298-8

### Ogłoszenie № 2.

Intendentura Wojsk Polskich uprasza o składanie ofiar w bieliznie i obuwiu na rzecz Polskiego żołnierza. Piaski № 26, pokój № 3 od 10-ej do 1-ej po południu. 1299-2

### Intendantura Wojskowa m. Radomia

przyjmuje zaofiarowania na rzecz Wojska Polskiego. Ofiarodawców uprasza się o łaskawe załączenie wykazu: co, ilość i od kogo. 1201-0

## Wezwanie do Pracowników Rolnych!

Towarzystwo Wzajemnej Pomocy Pracowników Rolnych w Lublinie wzywa kolegów pracujących na roli członków i nie członków (administratorów, rządów, buchalterów, kasjerów itp.) ze wszystkich ziem Polski na walne zebranie do Lublina, odbyć się mające w dniu 8 grudnia 1918 r. o godzinie 9 rano w lokalu Towarzystwa ul. Szpitalna 16, w celu omówienia spraw zwieranych z chwilą obecna. Udział jak najliczniejszy pożądan. Związki galicyjskie i poznańskie proszone są o przysłanie delegatów. Wszystkie pisma proszone są o przedruk. 1307-2

Zarząd.

### DOM TECHNICZNO-HANDLOWY

St. Brzozowski i M. J. Szmorliński

w Radomiu, Plac 3-go Maja № 1. Skład — Zgodna № 6.

Poleca:

Smółowiec, Tekturę smółowcową, Cement, Wapno, Gwoździe.

Redaktor: Henryk Niedzwiedzki.

Druk „J. K. Trzebiński” — Radom.

Wydawnictwo Gazety: „Głos Radomski“.

A. K.

**Najsilniejsze bóle głowy i migrena**  
ustępują natychmiast po zażyciu proszku

**KOWALSKINY**

Wyrób farm. lab. „Ap. Kowalski“ w Warszawie  
Żądać w aptekach i składach aptecznych.

Radomska Fabryka smarów  
WŁAŚCICIELE

St. Brzozowski i M. J. Szmorliński „STEMAR”

BIURO SPRZEDAŻY: Radom — Plac 3-go Maja № 1.  
POLECA: Oleje maszynowe i cylindrowe.  
Smary do osi, trybów, smar do lin stalowych i konopnych.  
Tłuszcz „Tovote’a, Dziclego i t. p.

Radomskie Stowarzyszenie Budowlane Lubelska 41. Biuro budowlane przyjmuje wszelkie roboty i wykonywa plany. Hurtownia: blacha ocynkowana, okucia do okien i drzwi, odlewy i piecowe, kafe, gwoździe, cegła, cement, papa i t. p.